

1
Jasne Wielmożni y Wielmożni Mosi Dobrodzie
Prześwietna Kapituła

My Studzy y poddani Dozasie lub crasowi Prześwietnej Ka-
pituły Wileńskiej, którzy do tych czas doznawaliśmy strodki
y nam nadet państwa opieki, z której nigdy niechcielibyśmy
usunąć się. Leć gdy niedolności nasza nieporada nam
zastuteornia obciążła nasre, abariciey gdy niecierpiemy
w tym stanie abyśmy mogli zapewnić o potrzebie awendownej
względem której do tych czas iak sobie tutaj moiem byliśmy
Prześwietnej Kapituły wiernymi y punktualnymi iako
niezmienni Studzy Tej Matki, którzy racowne opieki
skrzydła potrafiły nas zastaniać od wszelkich burz y
nabalać iakichkolwiek mogłyby wywarai w toczył się kole-
ryja naszego... Dofajmy więc w Dobroliwym Pomocianiu
Prześwietnej Kapituły do tych czas nadnam, ufnością dę-
ziemy do stworzenia unog Oney iulow naszych y wynurzenia
krywd które ponieśliśmy y ierwe w sercie naszym
naszych nie przestaniemy nawołować przez ogół Wojsk
pochody. —

My Awendane Katoicy Prawowierni y porciari Łydu
a wreszcie niezmienni nigdy Studzy Prześwietnej Kapituły, wy-
nuranmy swę do zgłowioci iako dzieci przed Matką do nich
Kochany. Wiadomo to iest Prześwietnej Kapituły, że
wola w spierata ^{u kłótni} kłótni do pomagat roli, y to dwoie
utrzymywało całość gospodarstwa naszego, a oraz czyniło
nas do uspokojenia Dworu i dołaceni. Leć gdy podklat
nas los ten nieprzyjaciół, który stał się dla całej Costrze-
ności nadet okropnym, wynurzył nas ze wryetkiego ru-
pasu, tak dalece że my, którzy drugim przynali pienię-
dzy y zboru, co było unas iedynym wypracie w spierai
kłótni.

wypierani bliźniego w potrzebie y niedostatku. Teraz my
sami przystaliśmy do tego stopnia że chcielibyśmy naszym
doznać tejże miłości dobroczynnej, a przynajmniej dożytków
swoich cośmy drugiem uciekali bydy w dostatku. Lecz gdy
pierwsi staliśmy kapitalnikami, u których straciliśmy już nadzieję
dożytkowania, my sami teraz co możemy ich spore
dawniejszy ich posiadai, tracimy więc nadzieję utrzymywania
nasich przy kontraktach naszych; A następnie Prześwietna
Kapituła zechce rozporzuci co zstan ich naszego? —

Wszakże my to jesteśmy skutko miłościwa naszego Syna wie Twoi,
który wypaść doń nasze byliśmy paleni maleni, ci sami,
których obwiązany stomo y potym zapalany, ci sami, którzy
boseni nogami stawion na ognistym razie. ci sami, którzy
powrozmie krępowany głowy y tak do belki zawieszonych
z spodu ognia pochładany. Ale czyż ktoś mędrze nasze
określi potrafi! a obatożuch którzyś pomieci ra-
milerei podobno trzeba, takowe to okrzestienie utrwały z
drowia naszego. Opisujai zaś strasne męczotownych nie-
ciast koniarności, gdyż samie te męcarnie dostatecznym
są do wodom, że wyprośnione zostały nasze Korony Jan-
Guanna obory, Stajnie swiny y komory. A jeżeli nawy-
knie potwierdzenie godzi się nam wzmiarkowai jednych
Obywateli, iako to Janie Wiebowego J. L. Karolika
Kiełpne Komipara naszego y Wiebowego Józefa
Podolego. Hwalta Dzierżawy Hodowców, którzy prze-
siedzeni bydy z ich swich tak znacznych, które w
tymie nasie ponieśli, mogą swięż wspaniałostkę raze-
wnie Prześwietne Kapitułe okazywać y składać na-
szych. A tym bardziej utwierdzą bydy sprawiedliwą zato-
naszą. Stosunek z rucaniem z kontraktów kiedy do stłecznia
wywiercy, iak wielkie są remanenta naturalnych skarbów
Dworu u których idziesz dożytkai nikt niepotrafi,
ponieważ wielu z nich już znacznie głodu rozperre-
to krotowai. A następnie iakoż nadzieia dożytkowania
naszych

naszych Arendarskich remanentów? Co zwrócić z kłopotem
któregoś czasu nieczyny? Co za profit z szynki który dawno
przeminie. Mowem tak nędzny stan nas terazniejszy, że na-
wet niemowiem sposobu powziąć, aby utrzymać się przy chlebie.

Co większa my nieogłosi wi Łydzi przyjęliśmy tak wielki
kontrakt bo reszta typografii Arandy, która składowaliśmy
przed Janem Wielkowskim J. N. Krawickiem Kiełpszym y wiel-
możnym Jm. Panem Podstolem Howaltem Trierowskim, ten
niebyst przyjęty, a dopiero nieistotny w stanie optywania
Arandy a co dziwnie onej przyjęta. Kiedy przyjmowali-
śmy kontrakt było nas pięciu Arendarów, a gdy przyszło
optować, nie długi rok i tak trzech z nami, a nastę-
pnie w tak krótkim czasie z Krystofem co zastrzeżenie
tych rebranii takich sumy; chociaż prawda y od samego
poorętku trafiliśmy na data nieudragne ^{zawo} z ciążeniem
można było wypłacić, w tym czasie do pomocy zapaść
wniepry. Lecz ten nas z wszystkimi nas zły był.

Ale u nas mamy więcej opisywać stan nas terazniejszy,
my, wręczyć wiadoma jest Preświetnej Kapituły nędze
nasza. Prucamy się więc w rypcy podnogi sztosierdza
Preświetnej Kapituły, a ja jako szatka Litosiwa po-
trafi u hamować igłki naszej.

My Studzy

Andrzej Asimowicz
Jęży Radziło
Maciej Wilczyński
Maciej Kamieniecki

Lokim

Abram

Lejba

Zelmanowicz



Memoriat

Do Cesarskoy Kupstuly
Wilenskiy

2 Hrudnick